

P.A.F.F., Leki (ft. Paluch)

Skurw* mówią jak masz żyć
Znów tworzą zlepek pustych słów
niech krzyczą ty nie słuchaj ich
znów widzę kolor twoich ust

Skurw* mówią jak mam żyć
zrzucają na mój nastrój grób
przy tobie znika cały syf
teraz dziękuje już za leki

Skurw* mówią jak mam żyć
zrzucają na mój nastrój grób
przy tobie znika cały syf
teraz dziękuje już za leki

witam cie w moim świecie
wszystko dziś all-inclusive
chłodzę myśli w sorbiecie
Jack Herer w jacuzzi
bez chemii i piguł
jak zawsze natural
dzisiaj czuje się lekko
i latam se w chmurach

gdzieś daleko w górach
możesz krzyczeć dowoli
ponad smogiem i dymem
ziomek, uwierz, wdech już nie boli

ciężki klimat nie dla nas
na co dzień znam to
mrożony ananas
a powietrze pachnie Rabana Paco

Skurw* mówią jak masz żyć
Znów tworzą zlepek pustych słów
niech krzyczą ty nie słuchaj ich
znów widzę kolor twoich ust

Skurw* mówią jak mam żyć
zrzucają na mój nastrój grób
przy tobie znika cały syf
teraz dziękuje już za leki